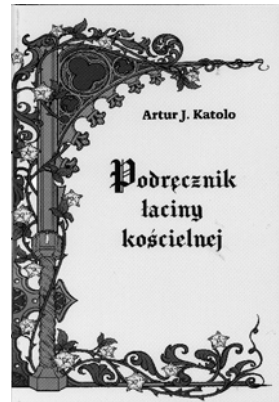


DOI 10.24425/asmdn.2025.157093

Marcin W. Bukala

ORCID: 0000-0002-6489-9137

Instytut Filozofii i Socjologii Polska Akademia Nauk



RECENZJA

Artur J. Katolo, *Podręcznik łaciny kościelnej z gramatyką i słownikiem*, wstęp bp J. Sobilo, JUT, Lublin 2022 (Biblioteka O. Leopolda, nr 1), 626 s.

Od 2022 r. zainteresowani łaciną mogą sięgnąć do *Podręcznika łaciny kościelnej* autorstwa filologa i tłumacza tekstów łacińskich i włoskich ks. Artura J. Katolo, emerytowanego profesora Pontifica Facoltà dell'Italia Meridionale w Rende w Calabрії. Autor podręcznika opublikował wcześniej polsko-włoski leksykon terminologii kościelnej¹ i wiele innych prac w języku polskim, zwłaszcza z pogranicza bioetyki i historii medycyny².

Podręcznik obejmuje lekcje gramatyki w swojej części I, w liczbie 62 (s. 11–241)³ i antologię fragmentów tekstów „do samodzielnej analizy i tłumaczenia” w części III (s. 275–341). Cennym uzupełnieniem podręcznika jest część IV, słownikowa (s. 342–613), opracowana przez Adama Panasiuka, w której znajduje się między innymi rozbudowany, ponad 150 stronicowy, słownik polsko-łaciński. Zamykają podręcznik bibliografia (s. 614–619) oraz „Słowo od Autora” (s. 622) i jego biogram (s. 620–621).

¹ A. Katolo, *Skrócony leksykon terminologii kościelnej włosko-polski i polsko-włoski. Vocabolario breve della terminologia ecclesiastica, italiano-polacco e polacco-italiano*, Kraków 2019.

² M.in.: Idem, *Bioetyka starożytności chrześcijańskiej*, Warszawa 2003; Idem, *Moralny obowiązek pomocy dziecku nienarodzonemu: według „Embriologia sacra: ovvero dell'uffizio de'sacerdoti, medici, e superiori, circa l'eterna salute de'bambini racchiusi nell'utero: libri quattro” Francesco Emanuella Cangiarnila (1702–1763)*, Lublin 2006; Idem, *Szkoły medycznej w Salerno traktat „De flore dietarum”*, „Zeszyty Naukowe – Collegium Balticum” 2018, nr 13, s. 231–256.

³ Z „kluczami” do ćwiczeń w części II (s. 242–274).

Praca ma służyć przede wszystkim celom praktycznym, co znajduje odzwierciedlenie w jej wielkiej przejrzystości (połączonej ze znaczącym, choć zarazem oszczędnym zastosowaniem kolorów), która istotnie sprzyja efektywności nauki gramatyki. Poszczególne lekcje zakończone są krótkimi tekstami zawierającymi przykłady użycia form gramatycznych — bardzo celnie dobranymi — a także powiązanymi treściowo z daną lekcją słowniczkami oraz ćwiczeniami. Na pozytywne podkreślenie zasługuje zakres rozbudowy słownika polsko-łacińskiego. Jest to słownik znacznie bogatszy niż analogiczne słowniki zamieszczone w podobnych podręcznikach (które są wspomniane w dalszej części tej recenzji).

Recenzowany podręcznik należy polecić między innymi początkującym adeptom historii kultury intelektualnej, w tym historii nauki w starożytności, w średniowieczu, a również we wczesnej nowożytności. W zbiorze wypisów w części III można znaleźć między innymi fragmenty pism najważniejszych w historii teologów, zarówno starożytnych, jak i średniowiecznych, co daje czytelnikowi możliwość kontaktu z tekstem tej szerokiej palety autorów i ułatwia mu zaznajomienie z terminologią, która wyznacza podstawy historii kultury w kręgu zachodnio-chrześcijańskim. Lista teologów starożytnych i wczesnośredniowiecznych, z których zaczerpnięto zamieszczone wypisy, obejmuje takich autorów jak Anaklet I, Klemens I, Soter i Leon I Wielki (papieże), a także Tertulian, Minucjusz Felix, Ambroży Mediolański, Hieronim ze Strydonu, Augustyn z Hippony, Benedykt z Nursji, Kolumban, Izydor z Sewilli⁴ oraz Beda Czcigodny. Analogiczna lista teologów pełnego średniowiecza obejmuje następujących autorów: Piotr Damiani, Anzelm z Aosty, Bernard z Clairvaux, Antoni Padewski, Albert Wielki, Bonawentura z Bagnoregio i Tomasz z Akwinu. Wypisy te poprzedzone są testami o bardziej elementarnym charakterze, takimi jak najważniejsze modlitwy oraz teksty obejmujące fragmenty nauczania katechetycznego.

Podręcznik Artura Katolo ukazuje się kilkadziesiąt lat po pracy *Roma Christiana* Leokadii Małunowiczówny⁵. W odróżnieniu od pracy z 1961 r., nowy *Podręcznik łaciny kościelnej* obejmuje jednak również część poświęconą gramatyce⁶, bardzo przejrzyste ułożoną. Zasób tekstów źródłowych do samodzielnej lektury jest co prawda skromniejszy niż u Małunowiczówny, jednak

⁴ Warto nadmienić, że *Etymologiae*, ukazując się obecnie w przekładzie polskim, nakładem Wydawnictwa Marek Derewiecki, księgi I–X ukazały się w roku 2024, a ks. XI–XX mają ukazać się jeszcze w roku 2025.

⁵ L. Małunowiczówna, *Roma Christiana. Podręcznik łaciny chrześcijańskiej*, Lublin 1991 (wyd. trzecie; wyd. pierwsze: 1961).

⁶ Podobną część obejmowała również pierwsza wersja podręcznika L. Małunowiczówny, która, podobnie jak podręcznik ks. Katolo, ukazała się pod tytułem *Podręcznik łaciny kościelnej*, w 1954 r. Znacznie większe znaczenie od tamtej pierwszej wersji miała jednak *Roma Christiana*, której publikacja była trzykrotnie wznawiana (ostatni raz w roku 1994). Wykład gramatyki w nowym podręczniku ks. Katolo bardziej odpowiada też współczesnemu stanowi nauki w zakresie dydaktyki nauczania języków obcych niż gramatyka z podręcznika z 1954 r.

zawiera również teksty, które dla łaciny kościelnej mają znaczenie bardziej podstawowe⁷. Wydaje się więc, że zwłaszcza dla tych, którzy dopiero rozpoczynają naukę łaciny, nowy podręcznik jest bardziej odpowiedni, niż *Roma Christiana*. Zarazem warto, aby w dalszej kolejności sięgali oni nadal do starszego podręcznika, szczególnie ze względu na bogactwo zamieszczonych tam wypisów.

Podręcznik Artura Katolo należy też zestawić z podręcznikiem łaciny średniowiecznej *Disce puer*⁸, adresowanym szczególnie do początkujących adeptów mediewistyki. Oba podręczniki różni jednak charakter zamieszczonych w nich antologii fragmentów tekstów. W *Podręczniku łaciny średniowiecznej* są to przede wszystkim fragmenty tekstów filozoficznych, przyrodniczych i historycznych. Ważne miejsce mają w tym podręczniku przedstawiciele filozofii polskiej oraz kroniki polskie. Gdy chodzi o filozofię i historię nauki uwzględniono tam również autorów nieobecnych w recenzowanym podręczniku (mniej istotnych w perspektywie „łaciny kościelnej”), takich jak m.in.: Witelo, Siger z Brabancji, Paweł Włodkowic i Kopernik. Zatem te dwa podręczniki uzupełniają się.

Co do antologii fragmentów tekstów w recenzowanej książce (w jej części III), to skoro nowy podręcznik jest podręcznikiem polskim, wskazane byłoby uwzględnienie w większym zakresie tekstów związanych z naszą Ojczyzną, jak hymn *Gaude Mater Polonia* Wincentego z Kielc⁹, poświęcony Stanisławowi ze Szczepanowa, jednemu z głównych patronów Polski. Gdy chodzi natomiast o wypisy ze starożytnych i wczesno-średniowiecznych teologów, to nie został, niestety, uwzględniony papież Grzegorz I Wielki, zaliczany do czterech najważniejszych łacińskich Ojców Kościoła. W perspektywie historii nauki, i szerszej kultury intelektualnej, byłoby zarazem słuszne szersze uwzględnienie prawa kanonicznego. By nie wchodzić w zbyt szczegółowe zagadnienia prawnicze, można by sięgnąć do najważniejszych ogólnych reguł prawnych, zamieszczonych na końcu zbioru dekretów *Liber sextus*, opublikowanego przez papieża Bonifacego VIII¹⁰. Znajomość tych reguł pozwala zrozumieć zagadnienie wpływu formułowanych łacinie kościelnej pojęć teologicznych na historyczny rozwój prawa, również cywilnego¹¹.

⁷ Inaczej niż obecnie, w latach sześćdziesiątych XX w. można było zakładać, że np. łacińskie teksty najważniejszych modlitw są potencjalnym czytelnikom raczej znane.

⁸ „*Disce puer*”. *Podręcznik do łaciny średniowiecznej*, red. D. Gwis, E. Jung-Palczewska, Warszawa 2000.

⁹ Któremu przypisuje się również pochodzenie w Kielcy, w pow. strzeleckim.

¹⁰ Fragment: VI 5, 12, addeundum De regulis iuris (zob. *Liber sextus* (1298), [wyd. w:] *Corpus iuris canonici*, red. Ae.L. Richter, Ae. Friedberg, t. 2: *Decretalium collectiones*, Lipsiae 1879 (repr. Graz 1959), kol. 1122–1124; druk zdigitalizowany: <https://archive.org/details/BD1141952> [dostęp 16.10.2025]).

¹¹ Co pokazują prace z dziedziny historii prawa, zob. W. Decock, *Theologians and Contract Law. The Moral Transformation of the Ius Commune (ca. 1500–1650)*, Leiden 2013; zob. rec. M.W. Bukały, „Przegląd Tomistyczny” 2014, t. 20, s. 286–293, <https://www.pt.dominikanie.pl/>

Wprowadzeniem do części gramatycznej podręcznika, jest rozdział poświęcony wymowie, w tym specyfice wymowy „kościelnej” (określanej też jako „apenińska”, „rzymska”, „scholastyczna”)¹². W tej lekcji wstępnej brakuje jednak według mnie objaśnienia czytelnikowi historycznych okoliczności powstania rozbieżności pomiędzy wymową „kościelną”, a obowiązującymi zasadami pisowni. Różnice te mają znaczenie szczególnie przy badaniu rękopisów z okresu do XV stulecia włącznie. Nawet sięgając tylko do druków z końca XV w. (w dużej mierze obecnie zdigitalizowanych i powszechnie dostępnych), czytelnicy mogą również trafić na teksty, w których pisownia zasadniczo odpowiada właśnie tzw. wymowie rzymskiej, a nie zasadom pisowni stosowanym współcześnie¹³. Zasady współcześnie obowiązujące w pisowni są bowiem owocem jej „klasycyzacji” — będącej zarazem standaryzacją — która dokonała się w XVI w. za sprawą humanistów¹⁴. Co do samego zestawienia zasad wymowy „kościelnej” („scholastycznej”, „apenińskiej”), wątpliwości budzi pominięcie specyfiki wymowy połączenia „ti” przed niektórymi samogłoskami, a zwłaszcza przed „a”. W wymowie „scholastycznej” odpowiada takiemu połączeniu fonetyczne [tsi]¹⁵ i włoskie „zi”, choć są od tej zasady określone wyjątki¹⁶. Koresponduje to z często stosowaną od XIV do początków XVI w. — pod koniec XV w. również w druku — pisownią „ci”, w słowach takich jak np.: *evidencia, iusticia, precia, substancia* (zamiast klasycznych form: *evidentia, iustitia, pretia, substantia*)¹⁷.

wp-content/uploads/2022/05/PT_n-20-2014_-_14_M_Bukala_-_Wim_Decock_Theologians_and_Contract_Law.pdf [dostęp 16.10.2025].

¹² Wymowa ta była przyjęta w tradycji śpiewu polifonicznego szkoły rzymskiej, której podtrzymanie zalecał papież Pius X w liście apostolskim motu proprio *Tra le sollecitudini* — *de musica sacra*; zob. https://www.vatican.va/content/pius-x/la/motu_proprio/documents/hf_p-x_motu_proprio_19031122_sollecitudini.html [dostęp 16.10.2025], w przekł. pol. na inroibo.pl (Tradycyjna Liturgia Rzymska w Lublinie): <https://introibo.pl/wp-content/uploads/2015/08/Pius-X.pdf> [dostęp 16.10.2025].

¹³ Przykładem wydanie Buridanowego komentarza do *Etyki nikomachejskiej*: J. Buridanus, *Questiones super decem libros ethicorum Aristotelis ad Nicomachum*, Parrhisii 1513; druk zdigitalizowany: <https://www.digitale-sammlungen.de/en/details/bsb10139367> [dostęp 16.10.2025].

¹⁴ Zob. *Latino — Elementi di fonetica*, 2013, Book in Progress, „AIE 800 C1 Latino ELEMENTI DI FONETICA.pdf” [dostęp 30.09.2025].

¹⁵ T. Janson, *A Natural History of Latin*, tłum. i adapt. na jęz. ang. M. Damsgård Sørensen, N. Vincent, Oxford 2004, s. 113.

¹⁶ Zachowana jest wymowa „ti”, jeżeli na „i” pada akcent (jako w słowie „totius”), albo połączenie „ti” występuje po literach „s”, „t”, lub „x” (jak w słowie „hostia”) (zob. *Latino — Elementi di fonetica*, 2013, s. 3).

¹⁷ Jednakże w niektórych tekstach z początku XVI w., choć generalnie stosowana jest w nich pisownia typowa dla XV stulecia (brak dyftongów *ae*), akurat połączenie „ti” oddawane jest na sposób klasyczny. Przykładem jest krakowskie wydanie traktatu o lichwie ks. Stanisława Zaborowskiego: S. Zaborowski, *Contra malos divites et usurarios Tractatus*, Cracovie 1512; druk zdigitalizowany: <https://dbc.wroc.pl/dlibra/publication/11691/edition/10476?language=pl> [dostęp 16.10.2025].

Jeszcze w transkrypcji najstarszych rękopisów traktatu Kopernika *Monete cudente ratio*¹⁸ znajdujemy lekcję *precium/precia*.

W formule przyjętej w podręczniku łacina jest nie tylko językiem starożytnych Rzymian, ale przede wszystkim — w bliższej nam perspektywie historycznej — językiem Europy. Dotyczy to głównie zachodnio-chrześcijańskiego kręgu cywilizacyjnego, ale w pewnym zakresie, zwłaszcza do VI w. włącznie, również kręgu wschodnio-chrześcijańskiego.

Warto pamiętać, że znajomość łaciny utrzymała się w jakimś zakresie w Cesarstwie Rzymskim, przetrwała na Wschodzie — dopiero od XVII w. nazywanym „bizantyńskim” — choć językiem Kościoła była tam greka (która do III stulecia była nim również na Zachodzie). W Konstantynopolu przecież, za cesarza Justyniana I, powstała kodyfikacja prawa rzymskiego, która później została zrekonstruowana po wiekach przez Irneriusa i innych legistów bolońskich jako *Corpus iuris civilis*¹⁹, stając się podstawą zachodniej tradycji prawnej²⁰.

Jak podkreślała autorka wspomnianego już, wcześniejszego, podręcznika *Roma Christiana*: „Aż do czasów Odrodzenia łacina była językiem żywym, ulegającym różnym wpływom i przekształceniom”²¹. Zdecydowanie potwierdza to również moje doświadczenie badacza, wydawcy i tłumacza tekstów średnio-wiecznych w dziedzinie historii koncepcji ekonomicznych. Przykładowo w kazusach XIII-wiecznego kanonisty Chiara z Florencji trafiamy na takie słowa jak *capitale, guerra, czy provinisinae* (czyli uprawnienia do zakupu produktów na przyszłych jarmarkach po określonej cenie)²². Tomasz z Akwinu zastępuje natomiast odnoszące się do wartości towarów prawnicze pojęcie *communis aestimatio* (czyli „powszechnie oszacowanie”) nowym pojęciem wartości *secundum communem forum* (czyli „wartości na wspólnym rynku”, „wspólnym” dla uczest-

¹⁸ Strona „Nicolaus Copernicus Thoruniensis”; http://webs2.uci.umk.pl/nct/archiwum/Pisma_ekonomiczne/4/?view=transkrypcja&lang=latina [dostęp 30.09.2025] (pisownia tytułu wg zamieszczonej transkrypcji).

¹⁹ Zwrot *ius civilis* (czy *lex civilis*) jest tu użyty w szerszym rozumieniu: nie oznacza tu prawa cywilnego, ale prawo państwowe (publiczne), przeciwstawiane prawu kanonicznemu, czy też normom etycznym, do których odwołuje się osąd sumienia. W takim szerokim znaczeniu terminy *ius civilis* i *lex civilis* są też stosowane przez św. Tomasza z Akwinu w *Summie teologii*, np.: II–II, kw. 66, art. 5, ad 2; II–II, kw. 68, art. 4, ad 3; II–II, kw. 69, art. 1, ad 1.

²⁰ H.J. Berman, *Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej*, tłum. S. Amsterdamski, Warszawa 1995; zob. J. Witte (Jr.); Ch. Manzer, *A prequel to „Law and revolution”: a long lost manuscript of Harold J. Berman comes to light*, „Journal of Law and Religion” 2014, t. 29, nr 1, s. 142–69.

²¹ L. Małunowiczówna, *Roma christiana*, s. 8.

²² *Appendix. The selected chapters of „Casus Fratris Clari”*, [wyd. w:] M.W. Bukała, *Risk and Medieval „Negotium”*. *Studies of the Attitude towards Entrepreneurship: from Peter the Chanter to Clarus Florentinus*, przedm. P. Prodi (Studi, 18), Spoleto 2014, s. 183–193.

ników transakcji w danym miejscu/miejscowości)²³. Charakter żywego języka łacina utrzymała co najmniej do początków wieku XVI.

Dzieje łaciny, jako języka Europy średniowiecznej i nowożytnej, to jednak — jak pisze między innymi Jürgen Leonhardt, autor książki *Latein: Geschichte einer Weltsprache*²⁴ — historia w dużym stopniu zapomniana... W powszechnej świadomości łacina jest przede wszystkim językiem antycznych Rzymian, choć ich piśmiennictwo stanowi jedynie, jak podkreśla Leonhardt, znikomy ułamek zachowanego dorobku piśmiennictwa łacińskiego²⁵. Zatem w pojęciu „łaciny kościelnej”, pomimo jego konfesyjnego charakteru, zawiera się szersze nawiązanie do całego kontekstu kulturowego historii nauki, aniżeli w pojęciu łaciny klasycznej²⁶. Jednakże za jednostronnym pomijaniem w historii języka łacińskiego trwania jego znaczenia pomimo upadku Cesarstwa Rzymskiego na Zachodzie stoją również powody ideologiczne. Pewne znaczenie ma tu okoliczność, że łacina nie jest językiem ojczystym żadnej narodowości, co miało istotne znaczenie w kontekście rozwoju w XIX stuleciu idei państw narodowych oraz — jako ich dalszy, dalej idący wyraz — prądów ideologicznych XX w.²⁷

Łacina była językiem systemów pojęć w kulturze, a stopniowe pomniejszanie jej roli wiązało się z zaznaczającym się od XVII w. dążeniem do tworzenia nowych systemów pojęciowych, zastępujących stosowane wcześniej w europejskiej wymianie myśli terminy łacińskie. Wysiłki zmierzające do zastąpienia łaciny innym językiem zainicjował już w tym okresie Jan Ámos Komenský, który proponował, by zastąpić ten język związany z katolicyzmem — również w związku z kontrowersjami religijnymi, w jakie autor ten był zaangażowany — nowym językiem powszechnym („filozoficznym”, „pansoficznym”)²⁸. Od końca XVII stulecia w pewnych dziedzinach, najpierw w krajach protestanckich, rola łaciny zmniejsza się.

Przykładowo, od połowy XVIII w. coraz szerzej obserwuje się zastępowanie łaciny językiem angielskim w historii idei i koncepcji ekonomicznych.

²³ Zob. M.W. Bukała, *Siódme: „Nie kradnij”*. O średniowiecznym odkrywaniu rynku na marginesie książki Paola Prodiego, „Rocznik Tomistyczny” 2018, nr 7, s. 177–192, http://roczniktomistyczny.pl/numery/archiwum/RT07_11.pdf [dostęp 16.10.2025].

²⁴ W przekł. ang.: J. Leonhardt, *Latin: Story of a World Language*, tłum. K. Kronenberg, Cambridge (MA)–London 2013.

²⁵ J. Leonhardt, *Latin: Story of a World Language*, s. 2.

²⁶ Zarazem zagadnienie pewnej odrębności „łaciny chrześcijańskiej” w stosunku do łaciny klasycznej było również sygnalizowane niegdyś przez L. Małunowiczównę, *Roma Christiana*, s. 7.

²⁷ *Ibidem*, s. 8.

²⁸ Zob. J. Přívratská, *On Comenius' Universal Language*, [w:] *History and Historiography of Linguistics. Proceedings of the Fourth International Conference on the History of the Language Sciences (ICHoLS IV), Trier, 24–28 August 1987*, t. 1: *Antiquity–17th Century*, red. H.-J. Niederehe, E.F.K. Koerner (Studies in the History of the Language Sciences, 51:1), Amsterdam–Philadelphia 1990, s. 349–356.

Charakterystyczne, że już w latach trzydziestych tego stulecia Francis Hutcheson (mistrz Adama Smitha) prowadził wykłady po angielsku, rezygnując z łaciny²⁹. I chodziło tu nie tylko o język, ale i porzucenie wywodzącego się od scholastyków systemu pojęć, a poniekąd o ukrycie związanych z łacińskim piśmiennictwem korzeni wielu koncepcji³⁰. W związku z sygnalizowanym procesem uległo zapomnieniu wiele, zdefiniowanych w języku łacińskim, kategorii ekonomicznych... Dopiero w XX w. były one przypomniane przez historyków myśli ekonomicznej, w tym zwłaszcza (choć nie tylko) przez autorów związanych z austriacką szkołą ekonomii: jak Joseph Schumpeter, Raymond de Roover i Murray N. Rothbard³¹.

Mimo wszystko łacina do pierwszej połowy XX w. zachowała swój status jako język systemów pojęć w pewnych dziedzinach wiedzy. Na pośredni wpływ kultury zakorzenionej w łacińskich pojęciach wskazuje się w pracach o historii filozofii polskiej, nawet w odniesieniu do szkoły lwowsko-warszawskiej³². Współcześnie w wielu krajach łacina zachowuje nadal pewne znaczenie w edukacji: przykładowo w Niemczech w zakresie znaczenie większym niż w Polsce, gdzie z przyczyn politycznych rola tego języka została zasadniczo zredukowana u schyłku lat czterdziestych XX w. Znamienne, że fińska prezydencja Wspólnot Europejskich w latach 1999 i 2006 publikowała swoje raporty między innymi w języku Cycerona (będącym również językiem pism nie tylko Inneriusa, Gracjana, Witelona i Rogera Bacona, ale i Heweliusza i Leibniza)³³. Publikacja nowego podręcznika łaciny kościelnej wypełnia więc dostrzegalny brak w tej dziedzinie, również w perspektywie kształcenia przyszłych historyków nauki.

²⁹ M.N. Rothbard, *An Austrian Perspective on the History of Economic Thought*, t. 1: *Economic Thought Before Adam Smith*, Auburn (AL) 1995, s. 420; zob. M.W. Bukala, *Wzór godziwego kupca a kluczowe pojęcia etyki przedsiębiorczości. Dziedzictwo czasów sprzed wyodrębnienia się dyscypliny ekonomii od etyki*, [w:] *Przedsiębiorczość. Etyka i odpowiedzialność*, red. W.W. Gasparski, I. Koładkiewicz, Warszawa 2023, s. 93–110.

³⁰ Czego nie dostrzega się natomiast u ekonomistów takich jak np. Stefan Garczyński, Antonio Genovesi czy Richard Cantillon, również co do zasady nieposługujących się w swoich pismach łaciną.

³¹ Zob. w bibliografii rozdziału: M.W. Bukala, *Wzór godziwego kupca*, s. 107–110. Przy czym Schumpeter nie jest zaliczany do szkoły austriackiej, ale z niej się wywodził i dzielił z nią główne założenia metodologiczne.

³² Wskazuje się na to w kontekście uniwersalnego, a nie narodowego, charakteru szkoły lwowsko-warszawskiej: B. Smith, *Why Polish Philosophy Does Not Exist*, [w:] *The Lvov-Warsaw School: The New Generation*, red. J.J. Jadacki, J. Pańniczek, Poznań 2006, s. 19–39;

³³ Zob. J. Leonhardt, *Latin: Story of a World Language*, s. 1–2.